



Gazeta zakładowa Kop.Gen.Zawadzki

Nr. 16 (31)

Cena 10 gr.

NASZE ŚWIĘTO

4.XII.53.



20900
ton
WĘGLA
PONAD
PLAN

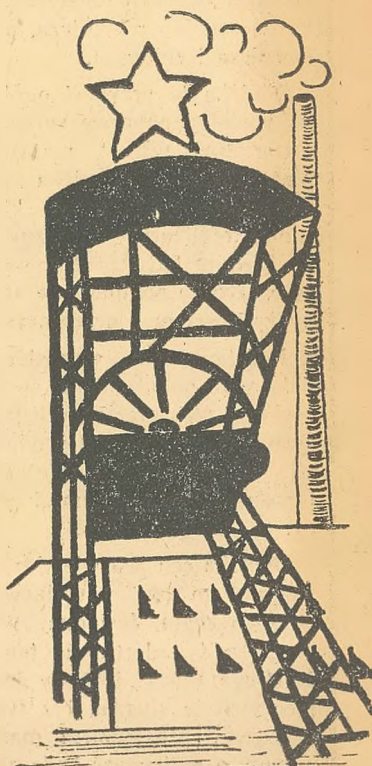
W dniu 4 grudnia 1953 r. my górnicy Polski Ludowej obchodziliśmy będziemy uroczystość po raz 9 nasze tradycyjne święto. Święto piękne, radosne, tym radosniejsze, że już teraz na przeszło miesiąc przed końcem roku są kopalnie, które wykonały trudne zadania wydobywcze czwartego roku Sześcioletki. Liczba tych kopalń z dnia na dzień się zwiększa. Nasi bohaterscy górnicy z coraz większym zapalem dobijają do mety.

być w rękach jednego człowieka? Jak to górnik mógł być wydany z pracy? Jak to mógł robić na kogoś? Nie oburzajmy się jednak na nich, lepiej że nie wierzą w to, ponieważ dzisiaj krzywdą górnika stała się już upiorna legenda tylko. Wy, którzy pamiętacie Donnersmarcków i Ballestremów, szarę granatowej policji czarne flagi na wieżach szybow, wy którzy pamiętacie mękę biedaszybów i chłodny posmak głodu i bla-

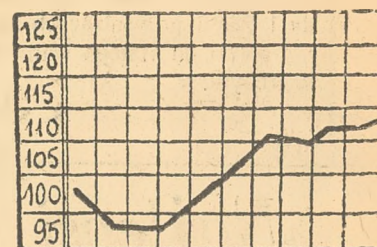
de twarzyczki dzieci nie gniewajcie się na młodych, którzy nie umieją sobie wyobrazić tego przeciwstawienia radosnego i wolnego choć jeszcze trudnego życia z tamtym życiem.

my w połowie wydobyć z 1938 r. ale uruchomiliśmy kopalnie unieruchomione i zatopione przez kapitalistów i rozpoczęliśmy budowę nowych kopalń.

St. Stachowiak



4.XII.53.



553390

ZLOTYCH
dwosiedziestą trzy

DZIĘKI

ZOBOWIĄZANIOM

PRZEDJAZDOWYM

GÓRNICZY STAN NIECH NAM ŻYJE!

Od nas zależy podniesienie stopy życiowej

14 listopada br. Rada Ministrów powzięła uchwałę w sprawie obniżki cen detalicznych artykułów spożywczych i przemysłowych.

Ta doniosła uchwała powzięta została przez społeczeństwo z głębokim uznaniem i zadowoleniem i przyniesie ludziom pracy około 4,5 miliarda złotych oszczędności, a jej korzyści odczuje natychmiast każda rodzina robotnicza, pracownicza i chłopska.

Obniżka ta przynosi ogólną wydatną poprawę sytuacji materialnej, wzrost realnych płac i dochodów, obniżka stanowi pierwszy krok w kierunku realizacji wytycznych IX Plenum KC PZPR w walce o szybsze podniesienie stopy życiowej mas pracujących.

Podstawowym warunkiem dalszego podniesienia stopy życiowej mas pracujących jest systematyczny wzrost produkcji przemysłowej i rolniczej i podnoszenie wydajności pracy.

Obniżka cen jest wielkim osiągnięciem mas pracujących naszego kraju. Jest ona widocznym świadectwem tego, że droga którą idziemy jest rzeczywiście słuszną i z tym większym entuzjazmem masy pracujące realizować będą zadania wytyczone przez IX Plenum KC PZPR.

Każdy człowiek pracy zdaje sobie sprawę, że dalszy wzrost stopy życiowej mas pracujących zależy od dalszej twórczej pracy, od rozwoju współzawodnictwa socjalistycznego, od skutecznej walki o podniesienie wydajności pracy.

Witając z wielkim uznaniem uchwałę rządową w sprawie obniżki cen, my górnicy postanawiamy zwiększyć wysiłki pracy zawodowej i stałym podnoszeniem wydajności pracy pragniemy dać świadectwo naszej wdzięczności dla Rządu i Partii prowadzących narodowi polski do stałego wzrostu dobrobytu.

S. S.

Najlepsi w realizacji zobowiązań długookresowych w miesiącu listopadzie 1953 r.

Coraz wyższe przekroczenie zobowiązań długookresowych przez naszych górników, postawiło naszą kopalnię w rzędzie pierwszych kopalni przemysłu węglowego.

Dzięki realizowaniu i przekraczaniu zobowiązań długookresowych, wykonujemy z nadwyżką nasze plany produkcyjne. Wzrosły nasze zarobki oraz zyskaliśmy poczucie dobrze spełnionego obowiązku, wobec naszej ludowej Ojczyzny.

W miesiącu listopadzie najlepiej realizują swoje zobowiązania długookresowe: Brygada ścianowa ob. Matysiaka Józefa z oddz. VI-go do dnia

Licznymi zobowiązaniami załoga kop. „Gen. Zawadzki” uczci II Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

W ślad z kopalnią „Gliwice” załoga kopalni „Gen. Zawadzki” podjęła wiele cennych zobowiązań dla uczczenia II Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

W dniu 20. i 21. XI. 53 r. cały aktyw partyjny i związkowy dotarł do każdego przodka i warsztatu, do każdego miejsca pracy analizując wraz z górnikami i robotnikami możliwości podwyższenia zobowiązań długookresowych dla uczczenia II Zjazdu naszej Partii.

Dnia 21. XI. 53 r. odbyła się masówka między zmianami, na której podsumowano wszystkie zobowiązania w oparciu o które podjęła zobowiązanie dyrekcja kopalni.

Na robotach węglowych na si górnicy podjęli 68 zobowiązań, w których bierze udział 457 ludzi. Podwyższone zobowiązania dadzą nadwyżki:

w m-cu listopadzie 1324 tony;

w miesiącu grudniu 3582 tony;

w miesiącu styczniu 1693 tony.

Łącznie do dnia Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej górnicy naszej kopalni podwyższyli swe zobowiązania o 6599 ton. Podjęto również zobowiązania przy czyszczeniu taśm, obsłudze głowic taśmowych przy wysypach i innych miejscach pracy, mające bezpośredni wpływ na produkcję, a tym samym na wykonanie zobowiązań podjętych przez górników. Ogólnie w robotach pozaprodukcyjnych podjęło 19 zobowiązań przy udziale 64 osób.

Cały dozór techniczny kierownicy oddziałów nadgórniczy podjęli zobowiązania mające na celu zapewnienie bezawaryjnej odstawy urobku i usprawnienia organizacyjne, co również w dużej mierze przyczyni się do wykonania zobowiązań podjętych przez górników.

Zobowiązania dozoru technicznego również zapewniają dostateczną długość frontu

odbudowy, odrobienia zaległości produkcyjnych, utrzymania taśmociągów w należytym stanie itp.

Jako jedno z ciekawszych zobowiązań jest zobowiązanie inż. Łonaka, który wspólnie z Insp. Szkolenia Zawodowego Chudzikim zobowiązało się opracować instrukcję szkolenia zespołów ścianowych systemem „przekazywania doświadczeń na wzór stachanowski”.

Pracownicy oddziałów dołowych nie produkcyjnych jak oddziału podsadzkiowego, mechanicznego, elektrycznego, przewoźowego i wentylacyjnego podjęli wiele zobowiązań zabezpieczających bezawaryjność odstawy urobku, ulepszenia, usprawnienia itp. Ogólnie pracownicy oddziałów nie produkcyjnych podjęli 66 zobowiązań przy udziale 459 pracowników.

Pracownicy powierzchni również podjęli szereg zobowiązań włączając się do ofiarnego wysiłku całej załogi. Ogólnie pracownicy powierzchni podjęli 72 zobowiązania przy udziale 698 osób.

Są to zobowiązania produkcyjne - socjalno - bytowe mające na celu rozwój kultury oraz racjonalizatorstwo i sport. Przedstawiają one wartość 441.753 zł.

Zobowiązania najbardziej wartościowe podjęli:

Brygada ścianowa ob. Matysiaka Józefa, podwyższyła swoje codzienne zobowiązania o 22 tony.

— brygada ścianowa ob. Dębskiego Piotra o 15 ton dziennie.

— brygada ścianowa Zawadzkiego Romana o 20 ton dziennie;

— zespół chodnikowy Cichopka Jana podwyższył swoje codzienne zobowiązania o 6 ton;

— brygada zabierkowa ob. Siebielaka Zdzisława podwyższyła dziennie o 10 ton.

Dużą wartość przedstawiają zobowiązania racjonalizatorskie, gdyż 8 zobowiązań podjętych przez 23 racjonalizatorów przyniesie 305.400 złotych oszczędności.

Jedno z najlepszych usprawnień to pomysł ob. Balcerka, który pomysłowo rozwiązał problem operacji bardzo pracochłonnej, jaką jest dostawa drzewa do przodków i pracę ludzi zastąpił mechanizmem. Zobowiązania po linii socjalno-bytowej przyniosą 120 izb mieszkalnych z nowego budownictwa.

Pracownicy Wydziału Budowlanego skrócili planowane terminy remontów i napraw w mieszkaniach robotniczych.

Na skutek podjętych zobowiązań dla uczczenia II Zjazdu PZPR wiele naszych zespołów i brygad skróci termin wykonania planu rocznego. Brygada ścianowa ob. Lisa Edwarda wykonała plan roczny w dniu 24. XI. 53 r. Brygada ścianowa Zawadzkiego Romana wykona plan roczny w dniu 2. XII. 53 r.

Brygada ścianowa ob. Kałuży Stanisława w dniu 3. XII. 53 r.

Brygada ścianowa Wolskiego Franciszka w dniu 5. XII. 53 r.

Skrócony czas wykonania rocznych zadań produkcyjnych przez brygady ścianowe czy zespoły chodnikowe pozwolił skrócić czas wykonania rocznego planu przez poszczególne oddziały.

I tak oddział I wykona roczny plan w dniu 23. XII. 53. Oddział drugi, który przez kilka miesięcy nie mógł pokonać trudności pokonał je już i dzięki zobowiązaniom wykona plan roczny w dniu 29. XII. 53 r.

Oddział IV zadania 4 roku Planu Sześcioletniego wykona już w dniu 3. XII. 53 r. i da ponad plan 24.750 ton.

Sumując wszystkie zobowiązania dyrekcja kopalni zobowiązuje się wykonać plan roczny na dzień 24. XII. 53 r. tj. 4 dni przed terminem oraz dać 20.900 ton ponad zadania

nakreślone planem na rok 1953.

W miesiącu styczniu 1954 roku wydobydziemy ponad plan 4250 ton węgla. By zabezpieczyć ciągle wzrost produkcji kierownictwo i dozór techniczny zobowiązuje się przygotować nowy front roboczy długości 240 m.

W zakresie wydajności kierownictwo zobowiązało się podnieść ją o 20 kg, począwszy od stycznia 1954 r.

Kierownictwo kopalni zobowiązało się również:

Zwiększyć mechaniczne urabianie węgla o 40 ton miesięcznie przez zwiększenie stopnia wykorzystania wrębiarek.

Podnieść stopień czystości węgla tak handlowego jak i surowego o 5 proc. w stosunku do średnich dotychczasowych wyników br.

Poprzez lepszą organizację pracy skrócić planowany czas

remontu maszyn i urządzeń o 3250 roboczo dniówek co da oszczędności około 24.000 zł.

Przez wprowadzenie szerszej akcji zapobiegawczej dokładniejsze pouczenie załogi o przepisach bezpieczeństwa pracy oraz przez przeszkolenie całego dozoru technicznego, podnieść stopień bezpieczeństwa pracy. Przeszkolić dodatkowo 20 ładowaczy na młodszych rębaczy i 3 kobiety na spawaczy.

Organizować raz w miesiącu imprezę rozrywkową dla załogi, celem pogłębienia sojuszu robotniczo - chłopskiego, lepiej niż dotąd współpracować i pomagać spółdzielni produkcyjnej Ciągowiecie.

Realizując te zobowiązania stajemy szerokim frontem do wielkiej ofensywy, której celem jest przyspieszenie poprawy bytu każdego.

Czy wiecie jaki jest cel waszych zobowiązań?

—... i stwierdzić trzeba, że cała polska klasa robotnicza — podjęła hasło rozwijania współzawodnictwa socjalistycznego dla powitania II Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej...

Pod kierownictwem PZPR, dzięki niezłomnej przyjaźni i braterstwa z narodami ZSRR utrwaliliśmy wolność i bezpieczeństwo naszej Ojczyzny, osiągnęliśmy wielkie postępy we wszystkich dziedzinach życia. Pod kierownictwem PZPR kraj nasz w oparciu o swe dotychczasowe osiągnięcia przystępuje do przyspieszenia wzrostu stopy życiowej mas pracujących.

IX Plenum Komitetu Centralnego PZPR wytyczyło jasną drogę przed nami do walki... Naszym zadaniem, naszą nieugiętą wolą jest wcielać w życie wskazania Partii wypracować, szybsze podniesienie stopy życiowej ludzi pracy.

Na wezwanie Partii na jej wspaniałe sprawiedliwe hasła, odpowiadamy nowym ofiarnym wysiłkiem pokojowej twórczej pracy.

... Wśród załóg podejmujących zaszczytne zobowiązania Przedzjazdowe — nie brak oczywiście i Was górnicy kopalni „Gen. Zawadzki”. Jak zwykle jesteście w czołówce budowniczych lepszego jutra Polski. I jak zwykle nie będziecie szczędzić sił, aby wykonać swe zobowiązania.

— Czy jednak rozumiecie jasno cel waszych wysiłków?

Czy jednak wiecie jaki jest sens Waszych zobowiązań?

— Oto wiedźcie, że trud wasz jest twórcą wszystkiego. Trud Wasz porusza fabryki i pociągi, wznosi mosty i szkoły, przesyła na setki tysięcy kilometrów energię elektryczną, wypuszcza na chłopskie pola traktory, wkłada byłym analfabetom książkę do ręki. Wasz codzienny trud sprawia, że kraj nasz rośnie szybko, jak nie rośl nigdy w kapitalistycznych czasach.

— Oto widzicie, że jesteście gospodarzami swego kraju. Wy o nim decydujecie. Poprzez wyniki Waszego wysiłku poprzez ilości wydobytych dodatkowo ton węgla, przejawia się znaczenie waszej pracy...

— IX Plenum Komitetu Centralnego PZPR wytyczyło przed nami jasną drogę do walki o wspaniałą przyszłość... Wiza tej przyszłości to nie bajka, to rzeczywistość wykuta waszymi twardymi dłońmi!

— Spójrzcie w tą przyszłość! Ujrzyście w niej mnóstwo szybów nowych kopalni, które dostarczą setki tysięcy ton czarnych diamentów, lasy kominów potężnych, nowoczesnych fabryk, które wyprodukują towary dla wszystkich. Ujrzyście w wstęgi nowych kanałów żeglownych, potężne ramiona tam, które pozwolą wykorzystać energię wodną Wisły i Bugu. Ujrzyście szerokie, bogate pola spółdzielcze, gdzie maszyna zastąpi ciężki trud chłopca.

— To wszystko — to są pozycje w Waszych planach codziennych, które realizujecie.

W waszej mocy leży przyspieszenie osiągnięcia tego jasnego jutra. A przyspieszcie go swoimi zobowiązaniami.

— Oto sedno sprawy! Przez wasze zobowiązania, przez wydobyte dodatkowych ton węgla — dojdziemy do nowych warunków bytowania i kulturalnego rozwoju człowieka. Walka o dobro człowieka o jego pełną ludzką wartość — To Wasz wspaniały cel, to jest właśnie sens waszych wspaniałych zobowiązań.

— We współzawodnictwie Przedzjazdowym brać górnicy naszej kopalni podjęła cały szereg bojowych zobowiązań. Wykonanie podjętych zobowiązań przez zespoły chodnikowe i brygady ścianowe pozwoli ukończyć oddziałowi IV plan roczny już w dniu 8 grudnia br. Oddziałowi I w dniu 23 grudnia a oddz. II w dniu 29 grudnia br. Wykonanie zobowiązań oddziałowych pozwoli naszej kopalni plan roczny wykonać do dnia 24 grudnia br. i dać do końca br. około 20.900 ton nadwyżki.

Aby więc wykonać te zobowiązania, trzeba abyście Wy — górnicy widzieli całą złożoną, bogatą treść każdego dnia. Abyście podjęli sens wszystkiego co się wokół Was dzieje wszystkiego co robicie — sens codziennej walki i — codziennych zwycięstw. Wów czas zapalacie gorącą wolą, szczerym entuzjazmem: dać węgla jak najwięcej!

— Bo to jest dla waszego dobra, dla dobra waszych rodzin, dla dobra wszystkich ludzi naszej ojczyzny.

Roman Kapuściak

Wszyscy do ogólnonarodowego czynu na cześć II Zjazdu PZPR

Kop. „Gen. Zawadzki” przed II-gim Zjazdem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Cześć przodującym górnikom kopalni „Mars”

W dniach od 15. I. 1954 r. w Warszawie będzie obradował II Zjazd naszej Partii — przodujący oddział naszego narodu. Wysuwa się pytanie czym II-gi Zjazd przywita nasza bohaterska załoga?

Dla uczczenia II-go Zjazdu PZPR w tym wszechogarniającym ruchu wzięła udział nasza załoga — załoga kop. „Gen. Zawadzki”. Górnicy, technicy i kierownictwo kopalni postanowili wykonać plan roczny w dniu 24. 12. 1953 r., a do końca tego roku dać dodatkowo 20.900 ton węgla ponad plan roczny. W miesiącu styczniu od pierwszego dnia wykonywać rytmicznie plany produkcyjne i dać 4.250 ton ponad plan styczniowy.

Dla uczczenia II-go Zjazdu zwiększyła się liczba współzawodniczących o 118 tak że w chwili obecnej 41 proc. załogi bierze udział we współzawodnictwie. Nie ma u nas na kopalni oddziału produkcyjnego i nieprodukcyjnego, który by nie podjął zobowiązania.

Dozór techniczny postanowił podjąć zobowiązanie mające na celu zapewnienie wykonania podjętych zobowiązań.

Niektórzy kierownicy oddziałów jak tow. Torbus zobowiązał się przekroczyć swoje zobowiązanie z 24.750 ton na 26.750 ton. Brygada ścianowa Matysiaka Józefa podjęła zobowiązanie przekroczyć

dziennie zobowiązanie o 22 tony. Jak wynika z podjętych zobowiązań to zagadnienie wzrostu produkcji pozostaje u nas jednak decydującym.

Nie należy jednak myśleć o wzroście produkcji bez należytego prowadzenia pracy masowo - politycznej.

Co zrobiła POP przy kop. „Gen. Zawadzki” w związku z II-gim Zjazdem. Organizacja nasza przeprowadziła już zebrania wyborcze we wszystkich OOP pomimo, że frekwencja na zebraniach wahała się od 70 — 80 proc., to jednak dyskusja na tych zebraniach nie potrafiła wskazać na takie podstawowe sprawy, jak należy zwiększać wydajność, walka z przeroskami, a nawet u niektórych towarzyszy członków Partii dało się zauważyć, że nie rozumieli polityki Partii na odcinku podstawowego prawa ekonomicznego socjalizmu. A przecież towarzysze muszą zrozumieć, że obniżka cen, która została uchwalona w dniu 14. 11. 1953 r. jest obniżką częściową, ponieważ naszym ostatecznym celem jest człowiek pracy. Dlatego też pracując dla dobra człowieka kierownictwo kopalni powinno zwrócić większą uwagę na jego bólach i trudności.

(O których na ogólnym zebraniu POP mówił I sekretarz KZ tow. Musialik.)

A przecież mamy duże możliwości, dlatego też zadaniem Dyrekcji będzie wykonać je. Dyrekcja kopalni

oddala już w miesiącu listopadzie górnikom 234 izby mieszkalne. Jednak Dyrekcja i Rada Zakładowa musi zwrócić większą uwagę na OZR pomimo, że na tym odcinku notujemy pewną poprawę. Dyrekcja DZPW winna wreszcie obudzić się z letargu i przyjąć sobie wskazania tow. Bieruta na IX Plenum, by wreszcie zatwierdzić lokalizację OZR.

Organizacja Partyjna zdaje sobie w pełni sprawę, jak wielką odpowiedzialność i wielkie zadanie stawia przed nami IX Plenum i teży.

K. Z. kop. „Gen. Zawadzki” winien umocnić, podwoić pracę polityczną i organizacyjną, a przede wszystkim na OOP i grupach partyjnych, podnieść aktywność załogi w mobilizowaniu inicjatywy górników, do wykonywania swoich planów produkcyjnych.

Dyrekcja kopalni musi po nowemu ze wzmoczoną troską o człowieka pracy podejść do podniesienia warunków bytowych załogi. Zadań tych nie wykona jeśli nie zmobilizuje szerokiego aktywu. K. Z. nie wykona zadań postawionych mu przez IX Plenum jeśli nie ustawi swoich członków Partii na właściwe miejsca i z konkretnymi zadaniami.

Nie ulega jednak wątpliwości, że w dniu II-go Zjazdu naszej Partii załoga nasza zamelduje o poprawie naszej pracy. Należy uczynić wszyst

ko, aby Zjazd powitać nowymi osiągnięciami, aby jeszcze bardziej skupić wokół naszej Partii w zwycięskim Froncie Narodowym wszystkich ludzi pracy.

Piotr Dróżdź

Górnicy kop. „Mars” mimo ciężkich warunków geologicznych wykonują swoje zadania produkcyjne w 100 proc. Jest to zasługą przodujących członków partii, którzy potrafią

mobilizować resztę załogi do wykonania zadań planowych.

Najbardziej ofiarni walczą nie tylko z trudnościami, ale również z czasem i starymi, mało wydajnymi metodami pracy. I tak np. tow. Władysław Skręt, brygadziasta przekładowy wykonał zadania 5 roku planu sześcioletniego już w dniu 9. 10. br. Górnicy chodnikowcy Bubel Stefan i Siuda Józef wraz ze swoimi zespołami również w październiku wykonali swoje zadania 5 roku Planu 6-letniego.

Uchwałę rządu o częściowej obniżce cen na niektóre artykuły oraz wytyczne IX Plenum i tezy przedjazdowe zostały przejęte przez załogę z entuzjazmem.

Członkowie Partii wspólnie z Radą Zakładową i kierownictwem po przeanalizowaniu wszystkich możliwości postanowili, że mimo trudnych warunków geologicznych plan roczny zostanie wykonany w terminie.

Załoga kop. „Mars” rozumie, że szybszy wzrost dobrobytu zależy od nas samych, że stosowanie nowych metod pracy, wykrywanie rezerw produkcyjnych, podniesienie wydajności pracy — to drogi do szybszej realizacji wytycznych IX Plenum.

Towarzysze z kop. „Mars” stoją na swych posterunkach już od dziś walczą o pełną realizację doniosłych zadań postawionych przez naszą partię przed całym naszym narodem.

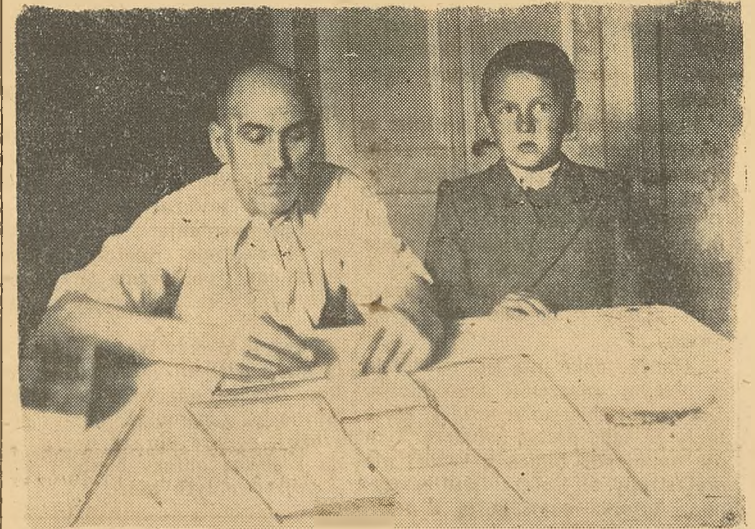
Władysław Juchocki

koresp. „Słowa Górnika”

Zasłużony górnik Polski Ludowej

Sylwetkę tow. Franciszka Bączaka zna każdy członek naszej załogi. Ten rosły o zawsze uśmiechniętej twarzy mężczyzna, zadziwiał naszą załogę wspaniałymi osiągnięciami w pracy. Siedział zawsze tam, gdzie było trudno, tam, gdzie inni narzekali na warunki i ludzi.

Tow. Bączak potrafił zawsze gorąco przemówić do ludzi, a swoją prostotą i pracowitością porywał swych ludzi do czynów. Bączak nigdy nie miał trudności



ze skompletowaniem zespołu, chętnych do pracy pod jego kierownictwem było zawsze dużo.

Nie ukrywał on nigdy swych metod pracy, zawsze cierpliwie przekonywał i uczył porządnej roboty górniczej, toteż wyniki pracy były ogromne. W szlachetnym współzawodnictwie o tytuł najlepszego w zawodzie brygadą tow. Bączaka nie pozwoliła sobie wydrzeć palmy pierwszeństwa.

Ofiarny trud którego nie szczędził nigdy, był zawsze należycie oceniony. Spłyły się nagrody: rower, radio, motocykl, liczne na-

ra okupację po to, aby w wolnej Polsce pokazać jakie siły dźwigny w polskim robotniku poniewieram i wyzyskiwanym przez kapitalistów.

Zal mi tych lat spędzonych w ponurych czasach — mówi tow. Bączak. — Dziś widzę jasną przyszłość naszej Ojczyzny, pragnę swe siły i swoją wiedzę zawodową poświęcić bez reszty dla dobra naszej ukochanej Ojczyzny — Polski Ludowej — kończy skromnie bohater naszych czasów. Takim jest człowiek noszący tytuł Zasłużonego Górnika Polski Ludowej.

T. P.

Motocykle, rowery i materiały wełniane otrzymają górnicy z okazji „Dnia Górnika”

Jak co roku w tradycyjnym „Dniu Górnika” wielu naszych górników za swoją sumienną i nienaganną pracę otrzyma wysokie odznaczenia państwowe i honorowe jako dowód uznania i opieki, jaką otacza nasza Partia i Rząd górników.

Niezależnie jednak od tego szereg naszych górników otrzyma na bardzo dogodnych warunkach 10 motocykli SHL 60 sztuk rowerów produkcji krajowej, węgierskiej i czeskiej oraz 90 kuponów ubra-

niowych ze 100 proc. wełny jest to jeszcze oczywiście nie wiele, ale w porównaniu z innymi latami oznacza znaczny wzrost.

Już w najbliższych latach poważna część naszych górników będzie posiadała własne samochody. Inne są te nasze „Barburki” nie straszą one już groźbą bezrobocia, ale zapowiadają dalszy wzrost naszej stopy życiowej, ba taka jest wola narodu, budującego socjalizm pod

przewodem naszej bohaterskiej Partii.

Od nas samych zależy, by następne „Święto Górnika” było obchodzone jeszcze radośniej i weselej, by przed naszą kopalnią stało więcej naszych własnych aut, motocykli i rowerów. Przyswajajmy więc sobie wskazania IX Plenum i tezy przedjazdowe naszej Partii, aby w ciągu najbliższych dwóch lat dać naszej Ojczyźnie więcej węgla i tańszego węgla.

T. P.

Racjonalizatorstwo i współzawodnictwo

Racjonalizacja pracy, oraz współzawodnictwo nie są w naszym społeczeństwie zjawiskiem chwilowym, przejściowym zjawiskiem przeznaczonym tylko na czas zadań szczególnego znaczenia w Planie 6-letnim. Racjonalizacja i współzawodnictwo są zjawiskami stałymi i istnieć będą tak długo, jak długo człowiek pracy będzie dążył do osiągnięcia lepszego jutra.

Oba powyższe zjawiska są u nas ruchami stosunkowo młodymi, jednak znalazły one zrozumienie wśród mas pracujących, o czym świadczą osiągnięte dzisiaj wyniki naszych najlepszych racjonalizatorów i współzawodników.

Współzawodnictwo to nie eksploatacyjne wykorzystanie sił danego pracownika a tylko maksymalne wykorzystanie maszyny i urządzenia jakie pracownik obsługuje lub jakimi się posługuje w swojej pracy.

Najlepsze wykorzystanie czasu pracy może być osiągnięte tylko przy zastosowaniu nowoczesnych metod produkcyjnych oraz przy wprowadzeniu wszelkich możliwych usprawnień prac. Dla tego pracownik winien podchodzić do zagadnień współzawodnictwa z pełną świadomością jego celu i znaczenia.

Ze współzawodnictwem nierozdzielnie łączy się racjonaliza-

torstwo. Nic tak nie pobudza twórczej myśli racjonalizatora jak właśnie współzawodnictwo i odwrotnie współzawodnictwo swoją koniecznością stwarza racjonalizatorów.

W miarę wzrostu ruchu współzawodnictwa wzrasta ilość różnego rodzaju pomysłów racjonalizatorskich, świadczących, że nasz robotnik zaczyna pracować z myślą o samej pracy, o jej organizacji. We wszystkich dziedzinach naszego przemysłu, powstają coraz to nowe pomysły nowatorskie, które rozpowszechnione pomagają osiągnąć usprawnienie i potaniecie produkcji lub obsługi.

Z powyższych rozważań wynikałoby, że właściwie każdy współzawodnik powinien być zarazem racjonalizatorem. I tak jest i w rzeczywistości, tylko że w omawianych wypadkach czyny racjonalizatorskie danego górnika zostają zagłuszone i zatuszowane osiąganymi wynikami współzawodnictwa.

Przeglądając listę racjonalizatorów naszej kopalni bardzo mało spotykamy na niej nazwisk naszych słynnych współzawodników.

Jest przecież rzeczą nie do pomyślenia, aby wyniki współzawodnictwa na naszej kopalni by-

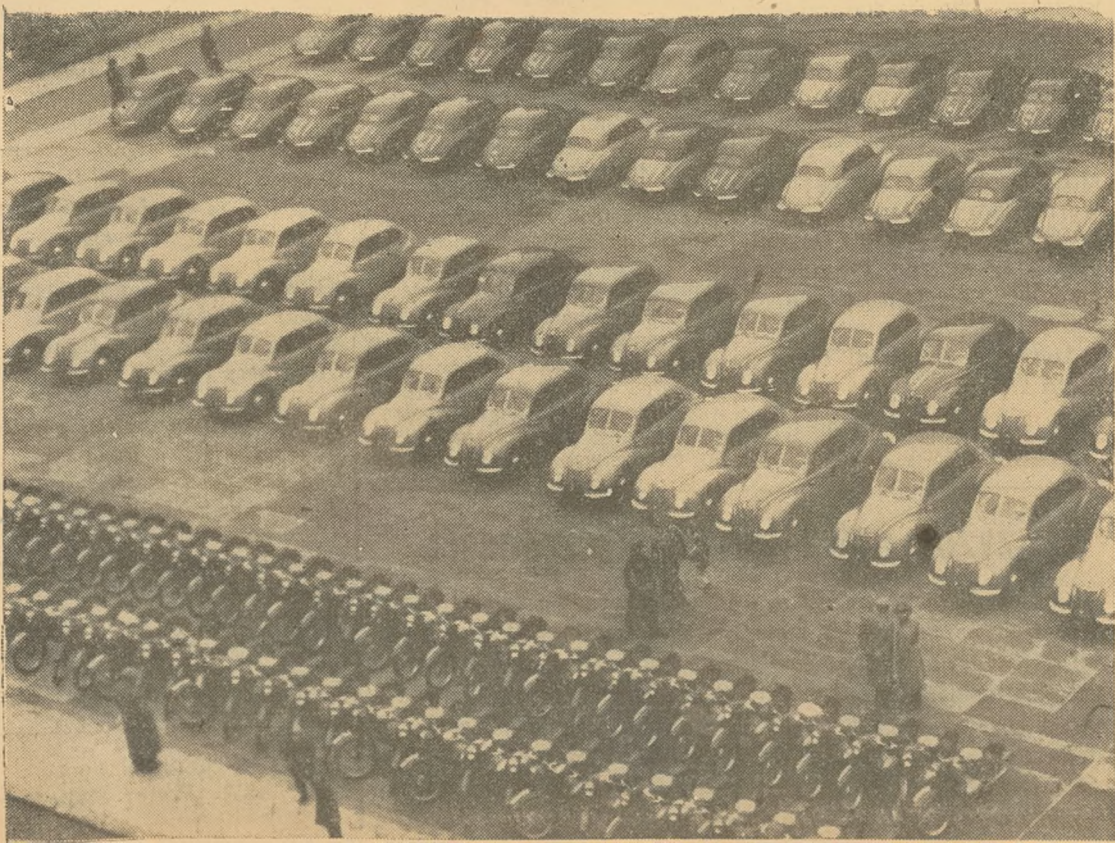
ły osiągnięte tylko przez zwiększenie wysiłku fizycznego naszych górników współzawodników.

Za wynikami cyfrowymi współzawodnictwa na pewno kryją się niższego rodzaju usprawnienia techniczne i organizacyjne pracy udoskonalenia maszyn i urządzeń itp.

Byłoby rzeczą pożądaną by nasi współzawodnicy przeanalizowali swoje odcinki pracy i wyciągnęli stąd te wszystkie drobne usprawnienia racjonalizatorskie, które pomogły by im w osiągnięciu swoich zaszczytnych wyników.

Powyższe usprawnienia zgłoszone do Sekcji Wynalazczości przy kop. „Gen. Zawadzki” zostają rozpowszechnione wśród całej załogi kopalnianej i w ten sposób pomogą do wyrównania wyników naszego współzawodnictwa podciągając wwyż górników mniej produktywnych a samym racjonalizatorom przyniosą korzyści materialne w postaci premii racjonalizatorskiej.

By osiągnąć powyższe rozważania dążące, by każdy współzawodnik figurował i jednocześnie na liście racjonalizatorów, musi zaistnieć ścisła współpraca Sekcji Wynalazczości z Sekcją Współzawodnictwa naszej kopalni, o co apeluje Klub Techniki i Racjonalizacji kop. „Gen. Zawadzki”.



Na zdjęciu część nagród dla przodujących górników

Radośnie i z dumą witamy Osiągnięcia i zamierzenia

naszego OZR

dzień 4. 12. 1953 r.
„ŚWIĘTO GÓRNIKA“

Zbliża się dzień 4 grudnia, a wraz z nim duma i radość z dobrze spełnionych obowiązków wobec naszej Ludowej Ojczyzny, wobec ludu pracującego miast i wsi.

Nasi górnicy jeszcze raz udowodnili, że nadziei, jakie w nich pokłada nasza partia i rząd, nigdy nie zawiodą i z honorem realizować będą swe plany produkcyjne. Będą pomnażać bogactwa i siłę naszej ojczyzny dodatkowymi to nami węgla, by tezy wysunięte przez tow. B. Bierutę na IX Plenum KC PZPR mogły być wcześniej zrealizowane, tak by pomóc naszemu rządowi w realizacji zadań postawionych sobie na ostatnie dwa lata planu Sześcioletniego dla dalszej poprawy warunków materialnych, całego ludu pracującego.

Radosne jest nasze święto, bo pracujemy dla siebie, by utrwać nasze osiągnięcia, by zapewnić sobie i swym najbliższym życie bez trwogi o jutro. Tym radośniej będziemy obchodzić nasze święto, że potrafiłmy dzięki ofiarnej pracy naszych górników i załogi, odrobić dług, jaki zaciągnęliśmy wobec państwa w miesiącach lutym i marcu. Zobowiązania październi-

kowe i realizacja zobowiązań z okazji II Zjazdu PZPR uczyniły, że plan roczny dla nasza załoga wykona w dniu 24. XII. 53 r. dając dodatkowo ponad zadania roczne 20.900 ton.

Największą, zasługą w realizacji planu rocznego kopalni, należy przypisać załodze i dozorowi oddz. IV, który swe święto uczcił wykonaniem pla-

nu rocznego i da do końca miesiąca wiele ton węgla ponad swe zadania. Jesteśmy z was dumni towarzysze z oddz. IV. Całą załogę w dniu święta górnika pozdrawiamy i życzymy dalszych sukcesów górnikom, załodze i dozorowi w szczególności załodze i dozorowi oddziału IV.

J. Gzyl
w-przew. Rady Zakładowej



„Oblicze dnia“ to jedna z pierwszych powieści Wandy Wasilewskiej. Pierwsze jej wydanie ukazało się w trzydziestych latach. Powieść zdobyła wówczas liczne białe plamy — to groźne pióro sanacyjnego cenzora kreśliło z pasją niebezpieczne dla burżuazji tchnące rewolucją i buntem rozdziały.

Wanda Wasilewska napisała swą powieść w okresie wzrastającego kryzysu, bezrobocia nędzy i terroru faszystowskiego. Autorka nie uległa się opinii „kół oficjalnych“, które ochrzciły ją mianem bolszewiczki.

Nie dla nich pisała — pisała dla klasy robotniczej. „Oblicze dnia“ to jedna z nie licznych powieści w literaturze międzywojennej, której bohaterem jest robotnik, robotnik świadomy walczący w szeregach partii o sprawiedliwy ustrój społeczny.

Nie wiele było takich powieści w naszej literaturze, w których autor wskazywałby drogę wyjścia z kryzysu i nędzy. Powieść Wandy Wasilewskiej jest nie tylko odbiciem ówczesnej rzeczywistości sięga znacznie dalej, pokazuje walczący o swoje prawa proletariatus, pokazuje tych którzy będą budowali nowy świat.

„Oblicze dnia“ nie jest powieścią w pełnym znaczeniu tego słowa, jest raczej zbiorem reportaży, które łączy ze sobą postać bohatera. Tym nie mniej siła bijąca z każdej nie mał strony tej książki jest olbrzymia. Autorka napisała ją z pasją jej tylko właściwą.

Przed oczyma czytelnika przesuwają się dziś już zapomniane chwile przeszłości: wilgotne brudne suteryny, gdzie przychodzi na świat nieproszone dzieci, smutne ponure dzieciństwo Jasków, Władow, Stańków, sturchanie pijanego bezrobot-

nego ojca wstawanie i świecie do roznoszenia butek, gazet, mleka. Głód wiecznie skracająca wnętrze, tęsknota za ciepłym kątem czymś serdecznym słowem, uściskiem macierzyńskim.

Potem szkoła w Polsce przedwrześniowej, która była właściwie szkoła dla tych zamożniejszych, lepiej sytuowanych, czystych, starannie ubranych, a nie obdartych z dzurawymi butami.

Wreszcie lata młodości — rozmaicie się ta młodzież układała. Brak pracy i jakichkolwiek perspektyw pchał dziewczęta na ulicę, a chłopców do kradzieży, za którą czekała cela więzienna.

Wstrząsające są rozdziały powieści, w których autorka oskarża ustrój społeczny, ustrój kryzysu i bezrobocia, ustrój w którym miliony ludzi nie mają żadnych perspektyw ludzkiego bytowania.

Wzruszająca jest postać matki, staruszki, która z miłości do syna rewolucjonista staje wraz z nim w szeregach walczących. Piękna postać przypominająca matkę Gorkiego. I wreszcie Anatol: odważny świadomy politycznie przywódca, potyjący za sobą masy robotnicze.

Powieść Wandy Wasilewskiej czyta się z wielkim zainteresowaniem. Raz jeszcze odżywiają w pamięci dawno już zapomniane obrazy przeszłości, ponure obrazy nędzy, głodu i piękne obrazy buntu i walki o świat wolnych ludzi.

Oddział Zaopatrzenia Robotniczego przy kop. „Gen. Zawadzki“ powołany został do życia jesienią w 52 roku. W tym to czasie przejęto poniemiecki barak mieszczący się na odkrywcę koszelewskiej, w którym uruchomiono stołówkę. Kredyt na uruchomienie OZR uzyskano z NBP w wysokości zł. 120.000 z terminem płatności 1 miesiąca.

Brak pracowników i zmiany personalne były powodem nienależytego wykorzystania kredytu, uruchomiono jedynie bufet przy stołówce oraz zaopatrzone stołówkę w ziemniaki i warzywa na zimę.

Wspomnieć należy że w tym czasie pracowano bez planu, z chwilą jednak powiększenia liczby pracowników sporządzono plan gospodarczo-finansowy na IV kwartał 52 roku w którym postawiono sobie za zadanie uruchomienie (oprócz stołówki i bufetu), punktów sprzedaży detalicznej oraz punktów usługowych fryzjerskiego, krawieckiego oraz szewskiego.

Uruchomiono jedynie punkty sprzedaży detalicznej, zakupione bowiem urządzenia do zakładu fryzjerskiego, krawieckiego oraz warsztatu szewskiego nie znalazły pomieszczenia i z tego powodu punkty usługowe nie mogły zostać uruchomione w IV kwartale 52 roku.

Dopiero w I kwartale 53 r. przejęto połowę baru murowanego po Zasadniczej Szkole Górniczej w której znalazły pomieszczenie w-w punkty usługowe magazyn, który dotychczas znajdował się w poniemieckim baraku oraz biuro.

W tym czasie założono również tuczarnię składającą się z 6 warchlaków i znacznie rozszerzono asortyment towarowy, zakupiono również najpotrzebniejsze urządzenia biurowe oraz 2 pary koni na spędzie w Bronicy koło Bydgoszczy.

Odnośnie stołówki to nadal znajduje się ona w baraku co

jest nieodpowiednie i nie można w niej zachować całkowicie wskazanych warunków sanitarnych.

Przeniesienie stołówki do baru murowanego po Zasadniczej Szkole Górniczej gdzie mieści się obecnie przedszkole kopalni związane jest ściśle z budową gmachu przedszkola. W początkach swego istnienia stołówka ta wydawała przeciętnie 100 obiadów, obecnie zaś dzięki ich smaczniejszemu przygotowaniu liczba stołowników wzrosła do 250 osób. Spodziewamy się że liczba ta jeszcze bardziej wzrośnie z chwilą przeniesienia stołówki z obecnego miejsca do części budynku w którym znajduje się jeszcze przedszkole.

Co się tyczy warsztatu szewskiego to zatrudnia on 5 pracowników i od początku swego istnienia cieszy się on dużym powodzeniem, dzięki starannie wykonywanej pracy.

Odnośnie zakładu krawieckiego to w ciągu swego istnienia (istnieje pół roku i zatrudnia 6 pracowników) wykonał on ponad 180 ubrań i nadal cieszy się powodzeniem.

Odnośnie kiosków, to dzięki

wprowadzeniu nowych asortymentów towarów jak mleko-owoce — powiększają swe obroty.

W najbliższej przyszłości tzn. w pierwszym kwartale 54 r. otworzy się dwa sklepy wielobranżowe. Jeden na Odkrywce Brzozowica, drugi przy kop. Gen. Zawadzki, które pomogą pracownikom w zaopatrzeniu się w najpotrzebniejsze artykuły przemysłowe i inne. W 1954 roku planuje się budowę tuczarni, która mogłaby pomieścić 100 sztuk oraz otwarcie baru mlecznego.

Nawiązując do stołówek to do kontrolowania jej została powołana komisja w składzie trzech osób, których działalność uważamy jednak za niedostateczną z powodu tego, ograniczają swą działalność wyłącznie do przestrzegania stanu sanitarnego stołówek.

OZR nie posiada dotychczas Komisji Społecznej, która w myśl zarządzenia CRZZ winna się składać co najmniej z 15 osób i która powinna kontrolować cały OZR, współpracować z nim i pomagać w zwalczaniu trudności ze stałym jego rozwojem.

RATMAN

Wieści z ZSRR

W Górach Altajskich na Syberii w miejscu gdzie Irtysz przecina spienionym nurtem potężne masyw górski została niedawno ukończona budowa Ust-Kamienogorskiej Elektrowni Wodnej jeden z największych obiektów piętej pięciolatki. Prace nad ujarzmieniem wielkiej rzeki syberyjskiej rozpoczęto zimą 1946 roku.

Budowniczo już od pierwszych dni napotykali niezliczone przeszkody gdyż trzeba było przeciąć drogę Irtyszowi w wąskim skalistym wąwozie pośród kotłujących się wód.

Wspólny wysiłek jednak inżynierów i robotników potrafił przy zastosowaniu najnowszej radzieckiej techniki przezwyciężyć po siedmiu latach zwycięsko wszystkie trudności i dziś Ust-Kamienogorska Elektrownia Wodna pracuje dla komunizmu.

O rozmiarach budowy najlepiej świadczy liczba podające ilość różnych prac dokonanych w ciągu tego siedmioletniego okresu. I tak np. wykonano ogółem przy budowie około 2,5 mln. metrów sześci. robót ziemnych i skalnych, ułożono ponad 600 tys. metrów sześcienn. betonu, a 400 przedsiębiorstw dostarczyło wszelkich nowoczesnych maszyn i części dla elektrowni.

Ust-Kamienogorska Elektrownia Wodna przyczyni się niewątpliwie do przeobrażenia kraju altajskiego i uczyni z niego nowy ośrodek przemysłowy we wschodniej Syberii.

* * *

Chirurgiczne usuwanie wad serca jest to zagadnienie nad którym od wielu lat pracuje medycyna i jak do niedawna, bezskutecznie. Trudności przede wszystkim polegały na tym, że serce jest bardzo wrażliwe na wszelkie urazy i przecinanie go lancetem przedstawia zawsze pewne ryzyko. Oprócz tego przed operacją niezbędne jest zatrzymanie obiegu krwi, co narządza nowe trudności i wymaga skrócenia operacji do minimum.

Były to przeszkody zdawało by się nie do przebycia i dopiero dzięki twórczemu wysiłkowi prof. Bakulewa i współpracowników, po wielu badaniach i próbach doświadczeniach przeprowadzanych na zwierzętach, opracowano nową metodę operacji worka sercowego, bez żadnego narażania pacjenta na niebezpieczeństwo utraty życia.

Pierwszą operację tego rodzaju przeprowadził prof. Bakulew w klinice 2-go Moskiewskiego Instytutu Medycyny, a dziś już prawie wszystkie kliniki Związku Radzieckiego stosują chirurgiczne usuwanie wrodzonych wad serca z całkowitą skutecznością.

kowitym powodzeniem, przywracając zdrowie tysiącom ludzi.

Naukowcy radzieccy wzmagają swoje twórcze wysiłki, by nadszedł dzień, kiedy stosowanie operacji serca stanie się powszechne.

Gwałtownie rozwijający się przemysł motoryzacyjny w Związku Radzieckim stworzył konieczność budowy nowych, dobrych dróg. W okresie stalinowskich pięciolatek ułożono wiele tysięcy kilometrów autostrad i magistral na całym terenie ZSRR.

Obszary jednak przez które przeprowadza się drogi wymagają porzucenia przestarzałych metod bicia dróg i całkowitego zmechanizowania tych prac.

Obecnie układanie nawierzchni betonowych i wszelkie prace przy gotowawczych jak przekopy, wyrównywanie terenu i ubijanie odbywa się w sposób maszynowy przy prawie że zupełnym wyeliminowaniu pracy ludzkiej.

Cały zespół do ubijania dróg składa się z sześciu maszyn, które kolejno wykonują różne prace, począwszy od wycinania krzewów i niwelowania terenu, a skończywszy na układaniu nawierzchni betonowej. Wszystkie maszyny są obsługiwane przez 15 ludzi, którzy w ciągu ośmiu godzin układają pół kilometra doskonałej drogi.

B. Sliwiński

Węgiel!

Przedaj górnika, głębiej górnika
Węgla pokłady rąb
W twojej kopalni, na Twym chodniku

Staje ojczysty rąb.

Pod Twym oskardem pądl kapitału
Nadszedł wolności czas.

Więcej żelaza, węgla i stali
Dla robotniczych mas.

Węgiel ogrzeje, węgiel nakarmi
Z węgla nasz Wspólny Dom,
Węgiel — to siła Ludowej Armii,
Droga ku jasnym dniom.

Nie dla bogaczy — wyszukiwaczy
dzisiaj wyciskasz pot:
Polska robotcza czeka i patrzy
Czeka plug i młot.

Przedaj górnika, śmieiej górnika
W przyszłość twą jasną idź
Daj zastępami współzawodników
W trudzie pierwszeństwo chwyć.

Twoja to ziemia, twoje na zawsze
Węgiel, żelazo i stal!
Górnik na przedzie prowadzi
Polskę Ludową w socjalistyczną

[dol!]

Redaguje: Kolegium
Druk. RSW „Prasa“ Stalinogród
R-4.11427

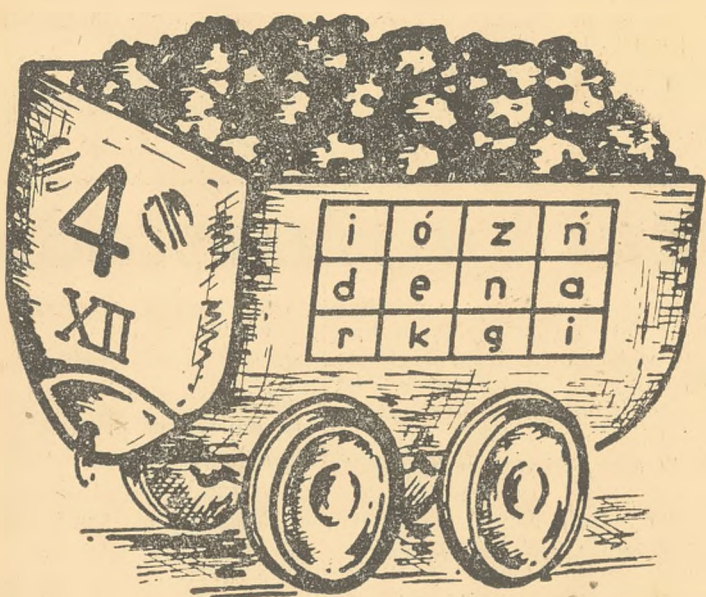
To się nie oplaca

Nasz przemysł lekki, ku wygodzie palaczy papierosów produkuje szklane cygarniczki. Są one bardzo praktyczne, gdyż zanieczyszczoną można wyrzucić kłupając nową za 20 groszy. Kioski naszego OZR niestety nie chcą sprzedawać tych cygarniczek, pomimo iż codziennie kilka osób o nie pyta.

Na zapytanie, dlaczego ich się nie sprowadza, sprzedawczynie odpowiadają... że to się nie oplaca, gdyż zbyt mało się na cygarniczkach zarabia.

Sprzedawczynie!! Sprowadźcie zaraz cygarniczki. Palacze będą wam wdzięczni.

ROZRYWKI UMYSŁOWE



Ruchem konika szachowego odczytać rozwiązanie.

Humor



Bez słów

Kącik BHP

Niedawno ukazało się zarządzenie przewodniczącego PKPG w sprawie zakresu i działania służby BHP w zakładach pracy. Zarządzenie to jest nowym wyrazem troski naszego rządu o bezpieczeństwo i higienę miejsca pracy.

Zmierza ono do dalszego podnoszenia stanu bezpieczeństwa i higieny pracy w naszych zakładach i do ogólnej poprawy warunków zdrowotnych wszystkich pracowników.

Przed naszą zakładową służbą BHP stoi obecnie zadanie czuwania nad wprowadzeniem wspomnianego zarządzenia w życie i dopilnowania aby personel inżynieryjno-techniczny czynnie współpracował z organami BHP w zwalczaniu wypadkowości i profilaktyce.

Bojowym zadaniem aktywu społecznej inspekcji pracy na naszej kopalni jest walka z drobnymi wypadkami spowodowanymi nieuwagą, lekkomyślnością i nieprzestrzeganiem przepisów BHP.

Ostatnio np. mnożą się częste „wypadki“ spowodowane nadużywaniem alkoholu. Po wypiciu kilku „głębszych“ taki zawiany obywatel nie może trafić do domu rozbijając sobie po drodze głowę, rękę, nogę, itp. obciążając przez te „wypadki“ kartotekę chorych. „Skaleczenia“ od gwoździ też ostatnio przybrały na rozmiarach. Wszystkie te „wypadki“ wpływają ujemnie na realizację naszych planów, trzeba za tem aby nasz cały aktyw społeczny SIP zwrócił na to szczególną uwagę.

Ostatnio wzrosła u nas liczba zachorowań na ropne zapalenia skóry tzn. egzema.

Jest to choroba uporczywa i zaniedbanie jej leczenia może mieć poważne następstwa.

Choroba ta jest spowodowana brudem i niechlujstwem. Nasi pracownicy zapominają o konieczności prania spodni i koszul, które nieprane przez dłuższy czas stają się nosicielami choroby. Uniknąć tej choroby można tylko wtedy kiedy będzie zachowana higiena osobista i odzieży robotniczej.

Aby pomóc tym którzy żyją w niezgodzie z mydłem i wodą zaangażowano do naszego Ośrodka Zdrowia lekarza specjalistę który 3 razy w tygodniu będzie udzielał porad lekarskich chorem na egzeme.

Każdy kto tylko zauważy u siebie choćby najmniejsze objawy tej choroby winien na tychmiast zgłosić się do Ośrodka Zdrowia, gdzie otrzyma natychmiastową pomoc.

A więc pamiętajmy, że czystość osobista i odzieży jest warunkiem zdrowia, ostrożność i przestrzeganie przepisów BHP uchroni cię od wypadków kalektwa a nawet śmierci.

Górniku! Pamiętaj codziennie o BHP.

Bolesław KRUPA
Zakładowy Sp. Insp. Pracy

Czyżby nowa forma oszczędności

Od dłuższego czasu chcąc wypisać kwit na jakikolwiek materiał z magazynu trzeba obejść wszystkie komórki organizacyjnej naszej kopalni, prosząc o pozyczenie... właśnie kwitu na pobranie materiałów

Ponieważ nie przypuszczamy

aby brak kwitów na pobranie materiałów był podyktowany chęcią wprowadzenia dodatkowych oszczędności, prosimy aby równieństwo magazynu kwity na pobranie materiałów sprowadziły i nie zatrzymały życia ludziom pracy.

OSA.